Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 8000 M. — z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 9000 M. — Za granicą 10.000 M.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Lwów, ul. Sokoła 4. Telef. Red. 15. — Telef. Adm. 291.

NUMER ZAWIERA 10 STRON.
CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 300 Mk.
WYCHODZI CODZIENNIE O GODZ. 6-tej RANO

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6607. Lwów, czwartek 1. lutego 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Niewiadomski będzie stracony we środę.

Nowy rozbiór Turcji w Lozannie.

Walka wywiadowcy polic. z szaleńcem.

Wiec kolejarzy w Stanisławowie.

W ZAGŁĘBIU RUHRY.

Francuscy żołnierze i strażnicy celni legitymują przechodniów, zwłaszcza Niemców. — Rycina, obok znajdująca się, przedstawiająca taki moment, jest wykonana wedle oryginalnego zdjęcia fotograficznego.



W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okr. karny we Lwowie, orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść artykułów umieszczonych w czasopiśmie „Gazeta Poranna" Nr. 6000 z dnia 25. stycznia 1923 a mianowicie 1) na stronie pierwszej część tytułu między słowami rzędu... a: Zamordowanie, 2) z artykułu na stronie trzeciej a) tytuł w całości, b) ustępy między słowami: odpowiednich braków... a: W ostatniej chwili zawiera znamiona występków z par. 308, 300 u. k. i art. IX. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8/63 Dzpp. uznał dokonaną w dniu 24. stycznia 1923 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl par. 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowanego.

Zarazem wydaje się nakaz odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie.

Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w par. 21 ust. druk. z 17. grudnia 1862 Dzpp. Nr. 6 eks 1893 tj. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 mk.

Lwów, dnia 26. stycznia 1923.

(Podpis nieczytelny).

MINISTER POCZT I TELEGRAFÓW.

Warszawa. Tel. wł. (m). Wbrew informacjom zarządu głównego Związku pracowników poczt, telegrafów i telefonów o projekcie zniesienia Ministerstwa poczt i telegrafu, koła miarodajne informują, że wiadomość ta jest nieścisła. Zamiast kierownika ministerjum, ma być mianowany minister poczt i telegrafów.

KANCLERZ AUSTRJI W WARSZAWIE.

Warszawa. (AW.) Kanclerz rządu austrjackiego dr. Seipel zamierza w najbliższym czasie złożyć wizytę rządowi polskiemu w Warszawie.

Na strajk — Francuzi odpowiedzą dalszą okupacją!

Paryż. (AW). „Chicago Tribune" pisze, że wojska francuskie na wypadek strajku generalnego w Zagłębiu, posuną się naprzód i zajmą Wessel, Hamm i Eberfeld.

STRAJK KOLEJARZY NIEM. SZERZY SIĘ.

Wiedeń. (AW.) „N. Fr. Presse" donosi z Essen, że strajk kolejarzy zaczyna się szerzyć także na lewym brzegu Renu, w terenach już dawniej okupowanych. Kolejarza nie chcą transportować wojsk francuskich, oświadczając, że nie mogą pełnić służby pod bagnetami. Naogół wstrzymano służbę na 35 dworcach, oraz zastanowiono ruch na linji Koblencja-Bonn.

Rząd bawarski ma opuścić Monachjum.

Berlin. (AW). Sfery rządowe niemieckie uważają wyjazd rządu bawarskiego z Monachjum za najlepszy środek uspokojenia umysłów. Nieobecność gabinetu potrwa przypuszczalnie kilka dni.

Monachjum. (AW). Potwierdza się wiadomość, że t. zw. ruch narodowo-socjalistyczny jest kierowany przez wysoko postawione osobistości z obozu monarchistycznego. Pobyt Ludendorfa w Monachjum przyczynił się niemało do podniecenia ogólnego nastroju.

Nowy rozbiór Turcji w Lozannie.

Koalicja uzyskała się zrzeczenie się praw Turcji do Egiptu, Sudanu, Cypru, Marokka i Tunisu i wypłatę 15 miljonów funtów złotych. — Grecja i Turcja zrzekły się wzajemnych odszkodowań.

Wiedeń. (PAT) „N. Fr. Presse" donosi z Lozanny pod datą 29. b. m.: Projekt układu pokojowego grecko - tureckiego zawiera następujące postanowienia:

1. WARUNKI TERYTORJALNE:

Nowa granica Turcji od strony Bułgarji równać się będzie granicy, ustalonej układem w Neuilly. Granica turecka od Grecji będzie biegła wzdłuż Maricy, jak to ustalono zawieszeniem broni w Mudanji. Granica turecko-syryjska pozostaje ta sama i równać się będzie granicy, ustalonej francusko-tureckim układem w Angorze. W razie kwestji spornych, rozstrzyga Rada Ligi Narodów.

Wyspy:

Postanowienia londyńskie z 13. lutego 1919 r., dotyczące władzy nad wyspami Samos, Lemnos, Samotrake, Mitylene, Chios, z wyjątkiem Imbros i Tenedos, zatwierdza się, z zastrzeżeniem zgody na rozstrzygnięcie w sprawie **wysp Dodekanezu, które będą pozostawały pod władzą włoską.** Wyspy Imbros i Tenedos u wejścia do Dardaneli będą podporządkowane władzy tureckiej, ale będą miały autonomiczną administrację.

Dalsze postanowienia:

Turcja rezygnuje z praw do Sudanu, uznaje państwo egipskie i aneksję Cypru przez Anglję, oraz protektorat francuski nad Marokiem i Tunisem. Znosi się przewidziane układem lozańskim prawa sułtana do Trypolitanji.

Turcja uznaje ustalone granice Niemiec, Austrji, Bułgarji Grecji, Polski, Finlandji, Jugosławji i Czechosłowacji. Kalifat rezygnuje z władzy administracyjnej i politycznej wobec obywateli obszarów, znajdujących się pod władzą lub protektoratem państw sygnatarnych.

Dalsze artykuły regulują sprawę przynależności państwowej i kwestję opcji. Projekt układu przewiduje

utworzenie strefy neutralnej.

na 15 km. szerokiej, wzdłuż Morza Egejskiego. W sprawach spornych rozstrzyga Rada Ligi Narodów. Postanowienia w sprawie cieśnin morskich zapewniają neutralnym w czasie wojny wolną żeglugę, żadne jednak państwo nie może wysłać na Morze Czarne floty, któraby była większa od największej floty któregokolwiek państwa nadbrzeżnego.

Oba brzegi Bosforu i Dardaneli mają być na szerokość 15 km. zdemilitaryzowane. Podobne postanowienia przewidziane są dla wysp na morzu Marmara i dla Samotrake, Imbros, Lemnos i Tenedos.

Z wyjątkiem **garnizonu 12.000 ludzi w Konstantynopolu,** nie mogą być w strefie zdemilitaryzowanej przeprowadzane wzmocnienia wojskowe wogóle, a zwłaszcza wzmocnienia artylerji i samolotów wojskowych, ani nie może być na tem terytorjum żadne wojsko, z wyjątkiem żandarmerji i policji tureckiej. Pod kontrolą Ligi Narodów będzie pilnować porządku przy cieśninach **międzykoalicyjna Komisja, złożona** z reprezentantów **Anglji, Włoch, Japonji, Turcji, Bułgarji, Grecji, Rumunji i Rosji.** W razie naruszenia umowy będą Francja, Anglja, Włochy i Japonja interwenjowały w Radzie Ligi Narodów.

2. POSTANOWIENIA CO DO MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Rząd turecki zobowiązuje się zapewnić wszystkim mieszkańcom Turcji ochronę życia i wolności bez względu na przynależność państwową, mowę, rasę i religję i przyznaje jednakie traktowanie mahometan i niemahometan. **Ludność cywilną Grecji i Turcji będzie wymieniona, z wyjątkiem ludności greckiej w Konstantynopolu (około 300.000 ludzi).** Ekumeniczny patrjarchat pozostaje w Konstantynopolu, odbiera mu się jednak wszelkie agendy polityczne i administracyjne. Równocześnie z podpisaniem układu będzie wydana amnestja.

3. KAPITULACJE

będą zniesione. Obcy nie będą korzystać z żadnych praw szczególnych i nie będą zwolnieni od żadnych podatków.

4. POSTANOWIENIA FINANSOWE.

Długi, które zostały stwierdzone dnia 1. listopada 1914 r., **mają być rozdzielone między Turcję i państwa sukcesyjne. Turcja płaci tytułem reparacji sprzymierzonym ogółem 15 miljonów ft. tur. w złocie.** Spłata nastąpi w 37 ratach rocznych, każda rata 900.000 ft. tur. w złocie. Pierwsza rata płatna 1. marca 1924 r.

W końcu projekt układu postanawia, że **Grecja i Turcja rezygnują wzajemnie ze swych żądań z tytułu odszkodowań wojennych.**

TAJNY UKŁAD WOJENNY SOWJECKO-TURECKI.

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse" cytuje informacje „Trybuny", według której **Turcja i Rosja zawarły tajny układ, obowiązujący oba te państwa do wspólnej akcji w razie konfliktu angielsko-tureckiego.** Układ ten został ułożony w Lozannie i podpisany przez Cziczerina i Ismeta paszę. Układ przewiduje **interwencję wojsk sowjeckich w Tracji zachodniej na korzyść Turcji.**

PRZEMYSŁ NIEMIECKI BEZ WĘGLA.

Berlin. (PAT.) Poszczególne przedsiębiorstwa niemieckie podały, że zapas węgla wystarczy im jeszcze na kilka tygodni. Po kilku tygodniach, gdy zapasy te zostaną wyczerpane, Zagłębie Ruhry może zostać definitywnie oddzielone od Niemiec.

KTO ROZPUŚCIŁ WIEŚĆ O ZAMACHU Na GEN. DEGOUTTE.

Berlin. (AW.) Z Moskwy nadeszła wiadomość potwierdzająca berlińskie pogłoski o zamachu na gen. Degoutte. Oczywiście jest to jeszcze jeden dowód ścisłego współdziałania źródeł informacyjnych sowieckich z niemieckimi.

POCIĄG KOALICYJNY PARYŻ-WARSZAWA WSTRZYMANY.

Warszawa. Tel. wł. (m). W związku z zajęciem zagłębia Ruhry władze kolejowe zmuszone były odwołać pociąg koalicyjny Paryż-Warszawa. Pociąg ten nie przybył dziś do Warszawy z Paryża zupełnie, a jak świadczy o tem depesza otrzymana z Berlina, wogóle nie nadejdzie. W przyszłości jest bardzo możliwe, że zamiast expressu koalicyjnego będzie na czas wypadków w Ruhrze kursował tylko pociąg kurjerski Warszawa-Zbąszyn.

Poznań. (PAT.) Bezpośrednia komunikacja Warszawa-Paryż przez Niemcy została przerwana. Wielu podróżnych, udających się do Paryża, zatrzymało się w Poznaniu, aby nie narazić się w Berlinie na przykrości ze strony niemieckiej.

CIĄGLE STRASZĄ ŚWIAT CZERWONĄ ARMJĄ

Berlin. (AW.) W Lipsku został otwarty zjazd partji komunistycznej. Między innymi przemawiała Klara Zetkin. Przemówienie poświęcono sytuacji w okupacji Ruhry. Przemówił również przedstawiciel sowietów, który zakończył w ten sposób: „Rosja posiada czerwoną armję, będącą stale do dyspozycji międzynarodowego proletarjatu".

GIEŁDZIARZE NIEMIECCY NIEZADOWOLENI Z SIKORSKIEGO.

Warszawa. Tel. wł. (m). „Frankfurter Ztg." która od dłuższego czasu w tendencyjnych wiadomościach giełdowych stara się wpłynąć systematycznie na obniżenie marki polskiej, wyraża swe niezadowolenie z rządu Sikorskiego. „Frankfurter Zeitung" twierdzi, że gen. Sikorski przez swe usiłowanie wprowadzenia rozłamu do bloku mniejszości narodowych wywołał wielkie niezadowolenie wśród Niemców i żydów, co go będzie drogo kosztowało, gdyż w najbliższym czasie stanie się to dlań niebezpieczne (!)

NIE ZAPOMINAĆ O JAWORZYNIE!

Warszawa. (AW.) Dzienniki podają, że delegacja wydziału wykonawczego Zjednoczenia polskich stowarzyszeń zawiła się na posłuchaniu u ministra Skrzyńskiego, przedstawiając nurtujące społeczeństwo obawy, aby sprawa sporu z Czechosłowacją o Jaworzynę nie była zakończona bez zupełnego zwycięstwa prawnie uzasadnionych interesów polskich. Min. Skrzyński po wysłuchaniu delegacji zapewnił ją, że min. spraw zagr. czyni wszystko, dla uzyskania pomyślnego dla Polski załatwienia kwestji jaworzyńskiej.

UKRAIŃSKIE POSTULATY SZKOLNE.

Warszawa. (AW.) Sejmowy klub ukraiński zgłosił 28. bm. wniosek nagły w sprawie niezwłocznego wprowadzenia języka ukraińskiego do szkół powszechnych i średnich, ogólnych i fachowych dla dzieci narodowości ukraińskiej na terenie Chełmszczyzny, Podlasia, Lubelskiego i Polesia.

KREDYT DLA MIAST.

Warszawa. Tel. wł. (m). W Min. skarbu zjawiła się dziś delegacja prezydjum miast polskich z prośbą o otwarcie dla miast kredytów na potrzeby bieżące. Kredyt ten byłby zabezpieczony wpływami podatków miejskich.

Niewiadomski stracony zostanie we środę.

Warszawa. (AW.) „Gazeta Poranna" donosi, **że wyrok śmierci na Niewiadomskim wykonany będzie we środę 31. bm.**

W ciągu dnia wczorajszego krążyły po Warszawie **pogłoski**, że wykonanie wyroku na Niewiadomskim ulegnie 24-godzinnej zwłoce. Istotnie do 4 rano nie było żadnych wiadomości, potwierdzających utrzymanie terminu egzekucji. Niewiadomski przewieziony został z więzienia mokotowskiego do cytadeli, gdzie przebywa w tak zwanym areszcie rejonowym.

Dzisiejsza „Rzeczpospolita" zaznacza, że artykuł 47 konstytucji o prawie darowania lub złagodzenia kary przyznanem Prez. Rzeczyposp. nie zawiera żadnych szczegółowych przepisów ani ograniczeń. Wykonanie przysługującego Prezydentowi na mocy konstytucji prawa łaski możliwe jest do ostatniej chwili, czyli do chwili wykonania wyroku śmierci.

„Rzeczpospolita" w artykule pt. „W ostatniej chwili" czyni rządowi wyrzuty że w myśl par. 83 konstytucji ważna sprawa Niewiadomskiego, nie była sądzona przez sądy przysięgłych.

* * *

Decyzja Prezydenta Rzeczypospolitej, który na stronicy 92 aktu oskarżenia własnoręcznie nakreślił słowa: „Ani w aktach, ani w swojem sumieniu nie znalazłem powodu do zmiany wyroku sądowego", wywarła w Warszawie ogromne wrażenie.

Wobec tego, iż wyrok jest już prawomocny, poczyniono wszystkie przygotowania do egzekucji. Prawdopodobnie dokona jej pluton żołnierzy 21 p. p. Charakterystycznem jest jednak stanowisko min. spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego, który **odmówił udzielenia plutonu wojskowego**, zasłaniając się ustawą, mówiącą, że wojsko ma wykonać tylko wyroki śmierci zapadłe w postępowaniu doraźnem, a nie w zwykłem. W chwili więc obecnej nie wiadomo faktycznie, kto dokona egzekucji, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, iż zostanie dziś wykonaną.

Ostatnie chwile skazańca.

Warszawa. Tel. wł. (m) **Stracenie Niewiadomskiego ma nastąpić we środę w godzinach rannych na stokach Cytadeli.** Wczoraj o godzinie 4. Niewiadomski przyjął w więzieniu w Mokotowie żonę i córkę. **Pożegnanie z rodziną było dosyć obojętne.** Niewiadomski zachował całkowity spokój; oddał żonie pamiętniki, które pisał w więzieniu. O godzinie 5. popołudniu wyprowadzono go **z więzienia i wsadzono do samochodu**, poczem **trzy samochody udały się w kierunku Cytadeli.** W pierwszym samochodzie jechali urzędnicy policji państwowej, w drugim Niewiadomski w towarzystwie dwóch agentów i dwóch policjantów, w trzecim samochodzie komisarz policji politycznej.

W Cytadeli **oddano Niewiadomskiego władzom wojskowym**, które osadziły go w celi nr. 12. Po przybyciu na miejsce Niewiadomski zażądał gorącego mleka, które niezwłocznie otrzymał, potem poprosił o papier i pióro i przez dwie godziny pisał listy.

Przy wykonaniu wyroku mają być obecni: podprokurator Michałowski, sekretarz sądu Byliński, komendant policji warszawskiej i kilka osób urzędowych, oprócz rodziny.

Walka z drożyzną idzie żółwim krokiem.

Warszawa. (AW). Wczorajsze dzienniki podają, że nowy komisarz do walki z drożyzną p. Tadeusz Hartleb rozpoczął już prace w kierunku **zorganizowania komisji**, której działalność opierać się będzie **na marcowej ustawie o walce z drożyzną**, z przystosowaniem do obecnych warunków. **Komisja będzie samodzielną jednostką**, wchodzącą w skład min. spraw. wewn. **Realizacja programu walki z drożyzną rozpocznie się dopiero po otrzymaniu przez komisję dyrektyw sejmowych.**

Warszawa. Tel. wł. (m). W bieżącym tygodniu ma się odbyć specjalne posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady Ministrów dla omówienia spraw związanych z działalnością komisarjatu nadzwyczajnego do walki z drożyzną.

Podniesienie podatków i akcja oszczędnościowa.

PLAN RZĄDOWY SANACJI FINANSÓW ROZŁOŻONO NA 3 LATA.

Warszawa. Tel. wł. (m). W Ministerjum skarbu prowadzone są w pełnym toku prace nad **ustawą ramową**. W związku z tem min. Grabski odbywa konferencje z dyrektorami departamentów swego resortu. Ustawa ramowa ma być w ciągu 10 dni opracowana w ogólnych zarysach. W terminie tym min. skarbu Grabski zaznaczy cyfry zasadnicze komisji skarbowo-budżetowe, poczem projekt zostanie wniesiony do Sejmu. W ustawie ma być przedstawiony **plan naprawy finansów państwa w okresie 3-letnim.** Reformy prowadzące do tego celu będą szły w trzech kierunkach:

1) **Podniesienie podatków do norm przedwojennych.**

2) **Ujednostajnienie i reforma rządowej akcji kredytowej.**

3) **Oszczędności.**

Nowa zbrodnia polityczna.

Sfanatyzowana anarchistka planuje zamach na Leona Daudeta, przywódcę rojalistów francuskich, a zabija jego sekretarza. — Odwet za akcję okupacyjną w Zagłębiu Ruhry. — Burzliwe demonstracje na ulicach Paryża.

(p.) Do szeregu zbrodni politycznych, które w ostatnich czasach przeciągają przez Europę ze złośliwością ... rotnego tajfunu przybywa nowa, spełniona w Paryżu przez dwudziestoletnią dziewczynę Germainę Berton, której ofiarą padł, rzecz charakterystyczna, nie ten, przeciwko komu zamiar zamachu był zwrócony, ale człowiek, który przypadkowo znalazł się na drodze fanatyczki.

Germaina Berton postanowiła zabić Leona Daudeta, przywódcę rojalistów francuskich t. zw. tak zwanych „Kamelotów królewskich" i redaktora pisma „L'Action francaise" o rojalistycznych tendencjach. Według zeznań własnych morderczyni pobudkami do tego kroku było to, że uważała Daudeta odpowiedzialnego

za okupację Ruhry,

którą ona uważa za **wszczęcie nowej wojny.** Miała to być również kara za całą przeszłość polityczną Daudeta, który był znany jako nieprzejednany antagonista Niemiec. Jemu przypisuje fanatyczka udział w komplocie, którego ofiarą padł w r. 1914 przywódca socjalistów Jaures i Almereyda, których śmierć przyczyniła się do wybuchu wojny.

Mimo tak jasno sformułowanego wyroku na głowę Daudeta, morderczyni po dwukrotnych usiłowaniach dostania się do niego, zadowoliła się tem, co możnaby słusznie nazwać

morderstwem zastępczem,

popełnionem na osobie sekretarza redakcji „Action francaise" p. Mariusza Plateau, do którego po dwugodzinnem daremnem oczekiwaniu na przyjście Daudeta, oddała niespodziewanie

4 strzały rewolwerowe.

Dwa z nich ugodziły ofiarę, raniąc ją śmiertelnie, tak, że w kilka chwil po nadejściu pomocy ranny ducha wyzionął.

Młoda fanatyczka po spełnieniu zbrodni, piąty strzał skierowała do siebie, mierząc w serce. Zraniła się jednak tylko lekko, tak, że odwieziona do szpitala mogła być niebawem poddana przesłuchaniu.

Zbrodnia ta wywołała w Paryżu niesłychane wzburzenie nie tylko u rojalistów, ale i u innych frakcji politycznych. Znalazło ono wyraz

w burzliwych demonstracjach

przed redakcjami pism socjalistycznych jak **„L' Oeuvre" i „L'Humanite".** Demonstranci wdarli się do lokalności redakcyjnych, które zupełnie zdemolowali. Podczas interwencji policji przyszło do bójek, których ofiarą jest kilka rannych.

Leon Daudet, przeciw któremu zamach miał być właściwie wymierzony, jest znanym autorem beletrystycznym i synem Alfonsa Daudeta.

Ustąpienie prezesa P. K. K. P. (m) Krążą pogłoski, że prezes Dyrekcji P. K. K. P. p. Bigo ma ustąpić z zajmowanego stanowiska i to podobno w związku z koniecznością rozpatrzenia przez odpowiednie czynniki dokładnej kontroli nad działalnością kredytową oraz walutową PKKP.

GÓRNOŚLĄZACY CHCĄ SŁUŻYĆ W WOJSKU

Warszawa. (AW.) Poprzedni Sejm równocześnie z ustawą o autonomji województwa śląskiego uchwalił zwolnić Ślązaków na 8 lat od służby wojskowej. Dzisiejsza jednak „Gazeta Poranna" zapewnia, że pod wpływem akcji Ch. Z. J. N. na Górnym Śląsku szerzy się żądanie, aby Sejm zmienił to postanowienie lub ogłosił na Śląsku pobór ochotnika. Oprócz innych względów organizatorowie tej akcji wysuwają wzgląd na dobro samej młodzieży górnośląskiej, która obecnie pozbawiona jest dobroczynnego, wychowawczego wpływu dyscypliny wojskowej.

Gmach posejmowy we Lwowie a Tymcz. Wydział samorządowy.

(p.) Całe społeczeństwo polskie, a w szczególności społeczeństwo naszej dzielnicy, powitało z radością decyzję Rządu, który na pomieszczenie Uniwersytetu Jana Kazimierza oddał gmach Sejmu byłej Galicji. Ta droga Alma Mater, pielęgnująca przez lat tyle ducha polskiego, była jego najgodniejszą spadkobierczynią. To też uroczysty ingres Uniwersytetu w mury gmachu posejmowego 3. maja 1920 roku stał się dla całej Polski wielkiem świętem narodowem.

Wiadomem było powszechnie, jak trudny żywot wiódł nasz Uniwersytet w starym, zdezelowanym gmachu. Ciasnota miejsca i nieodpowiednie ubikacje, nie pozwalały postawić nauki na nowoczesnym poziomie. To też nawet rząd austrjacki w uznaniu konieczności przyjścia z pomocą Uniwersytetowi projektował budowę nowego gmachu i ubikacji pomocniczych.

Gdy w warunkach powojennych budowa taka była niemożliwą, Rząd **na podstawie ustawy z dnia 30. stycznia 1920, mocą której nastąpiła inkameracja majątku dzielnicy rozbiorowej na rzecz państwa,** przeznaczył gmach posejmowy dla Uniwersytetu. Ta decyzja Rządu została zatwierdzona uchwałą Rady ministrów z dnia 26. lutego i Sejmu z d. 25. lutego 1921.

Ponieważ jednak w części gmachu sejmowego znajdował się Wydział krajowy, którego agendy przejął następnie Wydział Samorządowy, przeto tymczasowo aż do zlikwidowania tego urzędu pozostawiono część ubikacji do jego rozporządzenia, jako zarządzenie prowizoryczne. Atoli wbrew oczekiwaniu Tymcz. Wydział Samorządowy od pewnego czasu zmienił swoje stanowisko w tej sprawie. Nie tylko **zwleka z opróżnieniem biur,** jakkolwiek mógłby znaleść dla siebie pomieszczenie w opróżniającym się mogącej na ten cel kamienicy czteropiętrowej przy pl. Smolki, ale nadto zajął zupełnie odrębne stanowisko prawne.

Występując rzekomo **w interesie samorządu wojewódzkiego,** który w myśl ustawy z dnia 26. września 1922 ma wejść w życie do lat dwóch, **żąda, aby samorządowi czterech województw małopolskich zwrócono cały autonomiczny majątek b. Galicji,** który ustawa z 30. stycznia 1920 przekazała Skarbowi Rzeczypospolitej.

Takiem stanowiskiem Tymcz. Wydziału Samorządowego Senat akademicki, widząc się zagrożonym w swoich prawach, legalnie nadanych mu uchwałami Rządu i Sejmu, a zarazem upatrując w tem najpoważniejsze niebezpieczeństwo dla naszego narodowego interesu, wszczął gorliwe **starania o uzyskanie gmachu posejmowego wraz z przynależnymi kompleksami na własność,** o którą może Uniwersytet kompetować, będąc w myśl ustawy polskiej osobą prawną. Odpowiedni wniosek przedłożył w Warszawie **prof. Bartel,** a potem poseł **Głąbiński.**

Obecnie delegacja Senatu, w skład której weszli **ks. rektor Narajewski, prof. Halban i prof. Bujanda,** bawiła w Warszawie celem przedstawienia sprawy u czynników decydujących. Zarówno prezydent Rzeczypospolitej **Wojciechowski,** który był jednym z twórców ustawy z dnia 30. stycznia 1920, jak prez. ministrów **Sikorski,** marszałek Sejmu **Rataj** i marszałek Senatu **Trampczyński** oraz wszyscy inni przedstawiciele Rządu i Sejmu, z którymi delegacja odbyła konferencje, zajmują **nader życzliwe stanowisko** w tej mierze i stanowczo **odpierają uroszczenia Tymczasowego Wydziału Samorząd.,** jako zupełnie pozbawione podstawy prawnej, gdyż pojęcie b. Galicji przestało istnieć, zanim województwa zostały utworzone, na zupełnie zresztą innej zasadzie prawnej, niż kraje koronne b. Austrji, niema zatem koniecznej kontynuacji prawnej.

Województwa mają być uposażone odpowiednio przez państwo polskie, ale bez naruszenia zarządzeń, które na podstawie ustawy z 30. stycznia 1920 weszły w życie.

Tak więc sprawa definitywnego przysądzenia Uniwersytetowi Jana Kazimierza gmachu sejmowego z przynależnościami jest na najlepszej drodze. Wymaga tylko ustalenia forma, w jakiej to zostanie dokonane — czy pod postacią odpowiednio zawarowanego serwitutu, za czem przemawiają pewne względy **praktyczne, czy też przez nadanie własności.**

* * *

W poruszonej przez nas sprawie, przeznaczenia gmachu posejmowego dla Uniwersytetu lwowskiego, nadsyła nam **p. Kędzior, przewodniczący tymcz. wydziału samorządowego, następujące** wyjaśnienie:

„Komisja oświatowa w ustnem sprawozdaniu o wniosku posła Sołtyka proponowała w roku 1921 przekazać gmach Sejmowy i budynki krajowe między ulicą Marszałkowską, Mickiewicza i Kościuszki z wyjątkiem gmachu b. Banku krajowego, na własność Uniw. Jana Kazimierza. Sejm ustawodawczy nie przychylił się jednak do tego wniosku, lecz uchwalił 25 lutego 1921 rezolucję wzywającą Rząd do oddania tych gmachów na stałe używanie pod zarząd Uniwersytetu, jednakże z wyłączeniem części tych gmachów zajętych na biura b. Banku krajowego i tymcz. Wydziału samorządowego. W tym celu miał Rząd usunąć z gmachów krajowych wszystkie inne biura rządowe i prywatne do 1. sierpnia 1921, a w porozumieniu z tymcz. Wydziałem samorządowym oddać Uniwersytetowi dalsze części gmachów przez Wydział samorządowy zajmowane po zapewnieniu innego odpowiedniego pomieszczenia we Lwowie. Jak z tej uchwały okazuje się, nie został przyznany Uniwersytetowi cały gmach Sejmowy bo Bank krajowy i Wydział samorządowy mają w nim pozostać, pierwszy na stałe, a drugi aż do zapewnienia odpowiedniego pomieszczenia.

Usunięciu biur rządowych, które miało nastąpić do 1. sierpnia 1921, nie mogłem się sprzeciwić, gdyż wówczas jeszcze nie byłem przewodniczącym Tymcz. Wydziału samorządowego, o opróżnieniu pierwszego piętra gmachu Sejmowego przy ul. Kościuszki, gdzie się mieszczą departamenty IV i VI, a czego żądał Rektorat, nie może być mowy, dopóki nie znajdzie się dla tych departamentów pomieszczenie, a co do oddania zarządu gmachów krajowych Uniwersytetowi, to ta rezolucja stoi w sprzeczności z ustawą z 30. stycznia 1920, która poruczyła zarząd majątku krajowego Tymcz. Wydziałowi samorządowemu. Ponieważ ustawa nie może być zmieniona rezolucją, tymczasowy Wydział samorządowy w myśl uchwały z 13 grudnia 1922 odniósł się do Min. spraw wewn. o utrzymanie Wydziału samorządowego przy zarządzie gmachów krajowych w myśl obowiązującej ustawy.

Wzmianka, jakobym pragnął utrzymać gmach Sejmowy dla urzędników czterech województw małopolskich, jest wprost niezrozumiała, gdyż urzędnicy samorządów trzech województw w Krakowie, Stanisławowie i Tarnopolu zamieszkać muszą w siedzibach tych województw. Natomiast gmach Sejmowy nadawałby się na pomieszczenie Sejmiku wojewódzkiego lwowskiego, który składać się będzie ze stu posłów, zwłaszcza, że racjonalniejszą jest budowa nowego gmachu uniwersyteckiego, aniżeli kosztowna przebudowa gmachu Sejmowego na Uniwersytet przy równoczesnej budowie nowego gmachu dla Sejmiku wojewódzkiego."

Uposażenie oficerów w stanie nieczynnym.

OTRZYMUJĄ POBORY PRZEZ 6 MIESIĘCY, „REDUKOWANI" PRZEZ 3 LATA.

Świeżo weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie **uposażenia wojskowych zawodowych w stanie nieczynnym.**

W myśl tego rozporządzenia zawodowy oficer, przeniesiony w stan nieczynny na skutek udzielenia mu długotrwałego urlopu, o ile przesłużył w wojsku polskiem 15 lat, **otrzymuje przez pierwsze sześć miesięcy pełne uposażenie,** natomiast przez resztę czasu pozostawania **w stanie nieczynnym nie pobiera już żadnego uposażenia.**

Nadto wojskowi zawodowi w stanie nieczynnym z powodu czasowej niezdolności do służby stwierdzonej przez komisję superrewizyjną, otrzymują przez pierwsze pół roku przebywania w stanie nieczynnym pełne uposażenie, przez resztę zaś czasu przebywania w stanie nieczynnym — uposażenie w wysokości uposażenia emerytów, jakieby im przysługiwało, gdyby ich niezdolność do służby była trwała. Ci zaś, którym prawo do uposażenia emerytalnego nie przysługiwałoby, otrzymują po upływie pół roku przebywania w stanie nieczynnym uposażenie w wysokości najniższego uposażenia emerytalnego.

Najistotniejszym jest artykuł 4-ty rozporządzenia, który powiada, iż **wojskowi zawodowi w stanie nieczynnym,** o ile stan taki zostałby spowodowany redukcją etatów, **otrzymują pełne uposażenie w ciągu lat 3.**

JUŻ RZYMIANIE ZNALI OCHRONĘ LOKATORÓW.

Wśród wykopalisk, dokonanych ostatnio w Rzymie, znaleziono tablicę zawierającą rozporządzenie, którego mocą **pretor Marius Caelius Rufus zabrania właścicielom domów rugować lokatorów bez należytych powodów.** Prawo to ukazało się na 48 lat przed Narodzeniem Chrystusa.

I wówczas już odczuwać się dawał brak **mieszkań. Pocieszajmy się tem, gdy innego pocieszenia nie widać.**

Z Walnego Zjazdu urzędników w Tarnopolu.

Jak wygląda różnica między rządowym a związkowym projekt m płac?

(Korespondencja własna „Gazety Porannej".)

(ch) Dla uzupełnienia wczorajszej korespondencji z walnego zjazdu urzędników w Tarnopolu, zamieszczamy dzisiaj dwie tabele, które wyjaśnią najlepiej czytelnikowi zasady na jakich opiera się projekt rządowy i istoty poprawek, jakie zamierza wnieść Centralny Komitet zrzeszeń urzędniczych na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów.

Projekt rządowy:

Grupa	szczeble a po 3 l.	b d. 3 l.	c d. 3 l.	d d. 3 l.	e d. 3 l.	f d. 3 l.	Różnica w szczeblach:
I.	2500						
II.	2200	2300	2400				100
III.	1800	1900	2000	2100			100
IV.	1400	1500	1600	1700	1800		100
V.	1050	1150	1250	1350	1450	1550	100
VI.	750	825	900	975	1050	1125	75
VII.	560	620	680	740	800	8[illegible]0	60
VIII.	440	480	520	560	600	640	40
IX.	350	380	410	440	470	500	30
X.	310	330	350	370	390	410	20
XI.	270	290	310	330	350	370	20
XII.	240	255	270	285	300	315	15
XIII.	210	225	240	255	270	285	15
XIV.	180	195	210	225	240	255	15
XV.	150	165	180	195	210	225	15
XVI.	130	140	150	160	170	180	10

Projekt Związku urzędników

I.	2500						
II.	2200	2340	2480				140
III.	1800	1930	2060	2190			130
IV.	1400	1520	1640	1760	1880		120
V.	1150	1260	1370	1480	1590	1700	110
VI.	900	980	1060	1140	1220	1300	80
VII.	740	790	840	890	940	990	50
VIII.	620	670	720	770	830	870	50
IX.	540	590	640	690	740	790	50
X.	470	510	550	590	630	670	40
XI.	420	460	500	540	580	620	40
XII.	380	410	440	470	500	530	30
XIII.	340	370	400	430	460	490	30
XIV.	300	330	360	390	420	450	30
XV.	270	300	330	360	390	420	30
XVI.	250	280	310	340	370	400	30

Jak widzimy więc z powyższych tabel, urzędnik przydzielony n. p. do grupy XII szczebla b, pobierałby według projektu rządowego 255 punktów razy odnośna mnożna (na luty 800) a więc 204.000 — gdy tymczasem według projektu związku dostałby 410 punktów razy 800 a więc 328.000, albowiem w projekcie Związku mamy o wiele większą rozpiętość między poszczególnymi szczeblami.

II. przykład wyjaśni nam jak krzywdzi projekt rządowy starych urzędników mających większość lat służby spędzonej w zaborach.

Urzędnik Y ma 13 lat służby i miał VIII stopień służbowy. Na tej zasadzie zostaje przydzielony do grupy VIII, ale z tych 12 lat liczy mu się w pełni 4 lata spędzone w służbie polskiej a z pozostałych 8 lat tylko jeden rok (biorąc za podstawę iż 6 lat = 1 rokowi, ułamki odpadają), czyli zalicza mu się razem 5 lat, więc dostanie ilość punktów przewidzianych dla grupy VIII, szczebla b, tj. 480, zamiast szczebla c tj. 600 punktów.

Powołanie rekrutów w obrębie P. K. U. Tarnopol.

Tarnopol, 30 stycznia.

(k.) Zgłaszanie się rekrutów w obrębie P. K. U. Tarnopol odbyło się zupełnie normalnie i bez przeszkód. Najsprawniej odbyło się w powiecie tarnopolskim, gdzie przeszło 80 procent zgłosiło się do wojska. Bardzo mały procent rekrutów był przymusowo doprowadzony.

Niezgłoszenie się jednak tych ostatnich nie pochodzi może ze złego zamiaru. Rozchodziło się im więcej o ambicję, ponieważ na starych drukach, przeznaczonych dla ochotników, powołano ich do czynnej służby, podczas gdy oni uważają siebie nie za ochotników, lecz za czynnych żołnierzy. Tak więc akcja emisarjuszy osławionego Petruszewycza, którzy starali się odciągnąć rekrutów od czynnej służby, spełzła na niczem i jak zawsze dotąd nie doprowadziła do celu.

Tak sprawnie i z nakładem rzeczywiście wielkiej pracy przeprowadzona czynność urzędowa powołania rekrutów jest zasługą starosty tarnopolskiego p. Czesława Ekkardta, który z całą sumiennością i poświęceniem się zawsze pracuje nad każdą sprawą. To też nic dziwnego, że swoim taktem i wyrozumiałością zjednał sobie bezwzględny posłuch u całej ludności powiatu.

Wielki wiec pracowników kolejowych w Stanisławowie.

Onegdaj odbył się olbrzymi wiec pracowników kolejowych, zainicjowany przez Polski Związek kolejowców w sprawie opracowanego przez Rząd nowego projektu ustawy uposażeniowej. W zebraniu tem uczestniczyli także członkowie innych związków kolejowych.

Wiecowi przewodniczył starszy inspektor p. Moskwa. Referat objął delegat Zarządu Głównego P. Z. K. p. Jaworski. Mowca w długim i rzeczowym referacie przedstawił położenie kolejarzy w obecnej chwili omówił sprawę uposażenia emerytów kolejowych, sprawę **pragmatyki i systemizacji, dalej sprawę mundurów, funduszu pensyjnego i prowizyjnego, kasy chorych, dodatków nocnych, kasowych, wysługi lat dla nieetatowych i sprawę legitymacji.**

Mowca poddał wyczerpującej krytyce rządowy projekt pragmatyki służbowej i ostatni projekt ustawy uposażeniowej, który jest krzywdzący dla pracowników państwowych w ogóle, a dla kolejarzy w szczególności i podkreślił także, że we wszystkich sprawach Rząd dąży najwyraźniej do uszczuplenia nabytych praw kolejarzy, które przysługiwały im pod zaborem państw obcych. Zarząd główny P. Z. K. w Warszawie nie szczędzi wprawdzie swej interwencji, jednak będzie ona tylko wtedy skuteczną, jeżeli **wszyscy kolejarze bez względu na przynależność partyjną staną pod jednym sztandarem walki o swój byt.**

W dyskusji nad referatem zabierali głos liczni mowcy z rozmaitych grup zawodowych — którzy przedstawili swoje żądania. Podnieść należy przemówienie członka zawodowego Związku kolejarzy konduktora Schlarpa, idące w zupełności po linji zapatrywań delegata i innych mowców. Zebranie, które miało charakter poważny, przeciągnęło się do późnej nocy.

Polska zażąda podziału pasa neutralnego.

Warszawa. Tel. wł. (m). Delegat polski w Lidze Narodów złożył szereg not w sprawie gwałtów dokonanych przez Litwinów, na osobach i mieniu Polaków zamieszkałych w pasie neutralnym, oraz w sprawie obywateli polskich, więzionych w Kownie.

Dziś nadeszły z Paryża depesze, że sprawa **pasa neutralnego między Polską a Litwą przyjdzie pod obrady Rady Ligi Narodów pod koniec bieżącego tygodnia.** Sprawozdanie ma złożyć p. Aure. Proponuje on **oddanie Polsce kolei do Wilna,** ale natomiast pragnie, aby dwie trzecie terytorjum pasa neutralnego przyznano Litwie. Delegat polski p. **Askenaze domagać się będzie przyznania pasa neutralnego po połowie Polsce, po połowie Litwie.**

Sprawa Gdańska przed Ligą Narod.

Paryż. (PAT). Na Radzie Ligi Narodów sprawy Gdańska będą omawiane we wtorek. Odbyły się narady między przedstawicielami Polski i Gdańska w sprawie polubownego załatwienia szeregu kwestji spornych.

Walka wywiadowcy policyjnego z szaleńcem.

Oszust i fałszerz. — Warjat z Kulparkowa. — Strzał. — Jeden z urzędników ranny.

Wczoraj w godzinach południowych w biurze Centralnego Komitetu do walki z epidemją przy ul. Mickiewicza 26 zjawił się niejaki Weitmann.

Ponieważ znano tam Weitmanna jako oszusta i fałszerza, jeden z urzędników udał się do policji, aby ją przyaresztowała go. Wskutek tego na miejsce wysłano wywiadowcę Cwaklińskiego. Weitmann nie chciał się wylegitymować, a nawet usiłował rzucić się na Cwaklińskiego. Wtedy Cwakliński wyciągnął rewolwer i zagroził użyciem broni, jeśli on nie uspokoi się. Weitmanna to jednak nie przeraziło, gdyż w tym samym momencie rzucił się na wywiadowcę. W czasie szamotania się rewolwer wywiadowcy wypalił i lekko zranił w rękę jednego z obecnych urzędników. Urzędnicy biura, zamiast przyjść napadniętemu z pomocą, wszyscy po strzale uciekli z biura. Tymczasem zażarta walka, aż do chwili nadejścia dwu posterunkowych, między obома toczyła się prawie trzy kwadranse. Weitmann podrapał i pokąsał tak dotkliwie Cwaklińskiego, że Pogotowie ratunkowe zmuszone było udzielić mu pomocy.

Dopiero posterunkowym udało się Weitmanna ubezwładnić i związać, a w śledztwie wyszło na jaw, że Weitmann nie jest człowiekiem o zdrowych zmysłach, gdyż był już trzy razy w Zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie i obecnie przebywa pod kuratelą.

Weitmann był swego czasu podurzędnikiem kolejowym, obecnie zaś znajduje się bez zajęcia. Szaleniec, sprowadzony do VI. komisarjatu, rzucił się również na komisarza Potocznego i tu musiano go znowu związać.

Szaleńca aresztowano i osadzono w aresztach przy ul. Jachowicza, skąd będzie odstawiony do Zakładu w Kulparkowie.

Z DNIA.

NA ŚLIZGAWCE



Cóż piękniejszego widziałeś [illegible] świecie
Od ślizgającej się dobrze pa[illegible] [illegible]ki?
Złociste włosy ukryte w be[illegible] [illegible]e
I trykot, kształtów rysujący wdzięki.

Młodziutkie piersi, jak dwa białe groty,
Podane naprzód w rozszalałym rzucie
Na wiatr. c[illegible] włosów rozplatuje sploty
I na śniegowych iskierek ukłucie.

I gdy po lodzie tak panienki gonią
Wśród holendrowych łuków i zakrętów,
Wszystkie ich ruchy są cudną harmonją
Młodziutkich kształtów i temperamentów.

Nemo.

Znowu wyrok śmierci we Lwowie.

Wczoraj zapadł wyrok na Oleksę Kudrycza i Józefa Onyszkiewicza, oskarżonych o zamordowanie w Lubyczy Kameralnej matki oskarżonego Oleksy Kudrycza.

Sędziowie przysięgli 9 głosami potwierdzili winę Oleksy Kudrycza w kierunku rozmyślnego nakłonienia Józefa Onyszkiewicza do zastrzelenia swej matki, wszystkimi zaś głosami potwierdzili winę Józefa Onyszkiewicza w kierunku bezpośredniego zamordowania.

Na podstawie tego werdyktu trybunał skazał **Oleksę Kudrycza na karę śmierci, a Józefa Onyszkiewicza na ośm lat ciężkiego więzienia.**

Dr. Żywicki, obrońca Kudrycza, zgłosił zażalenie nieważności.

Krwawe wesele w Nawarji pod Lwowem.

(d) Ubiegłej niedzieli w Nawarji odbywało się wesele niejakiego Kowalczuka. W czasie, gdy goście ochoczo zabawiali się przy muzyce, przyszło do sprzeczki między Stefanem Pańkowem a drużbą weselnym Józefem Wojtaszkiem. Sprzeczka wnet przemieniła się w bójkę, w czasie której Pańków kilkakrotnie pchnął sztyletem Wojtaszka, poczem zbiegł. Do ciężko rannego przywieziono ze Szczerca lekarza dra Trześniowskiego, który stwierdził, że jedna z żył sercowych jest przecięta. Po udzieleniu Wojtaszkowi pierwszej pomocy, dr. Trześniowski polecił go odstawić do szpitala we Lwowie, celem dokonania operacji.

Zawiadomiony o tym fakcie posterunek policji państwowej w Nawarji, po przeprowadzonem śledztwie zdołał odszukać Pańkowa, poczem odstawiono go do sądu pow. w Szczercu.

Premiera w „Ulu“.

Lwów, 31. stycznia.

Każdy, ktoby zabłądził w ostatnich czasach do „Ula“, musiałby się zadziwić, jak doskonale bawi się w tym teatrzyku nieliczna, lecz zato doborowa publiczność. Sala trzęsie się od oklasków, a artyści nie mogą wprost nadążyć żądanym bisom. W czem leży tajemnica tego artystycznego (niestety, nie finansowego) powodzenia? Oto wszyscy artyści zespołu pracują z szalonym zapałem i jakby z podrażnioną ambicją, która woła: zobaczcie wy nieliczni, jak doskonale się bawić można u nas, choć nas nie wspieracie. Odnosi się to w równej mierze do coraz bardziej wyrabiającego się humorysty Nowickiego, do szumiącej temperamentem Noskowskiej, fertycznej Borkowskiej, wdzięcznej Orlan, miłej Budzynowskiej, zdolnego Bałona i sympatycznego Neussera. Groteskowy sketch Prewosta i melodyjna, pikantna operetka Falla, doskonale wystudjowana, świadczą o wielkiej staranności dyrekcji w wyborze i przygotowaniu programu.

(h. z.)

Szajka złodziei mieszkaniowych pod kluczem.

Aresztowanie herszta. — Paśnicy przy ul. Wronowskich. — Śledztwo z dobrym wynikiem.

Plaga kradzieży mieszkaniowych w ostatnich czasach przybrała we Lwowie zastraszające wprost rozmiary. Dzielnica VI. nie należała w tym wypadku do wyjątków. Tu operowała tak znakomicie zorganizowana szajka, że na ślad jej trafić było niezmiernie trudno.

Dopiero wczoraj udało się VI. komisarjatowi ująć w swe ręce herszta tej szajki niejakiego Tadeusza Czabanowskiego, na podstawie którego zeznań aresztowano jego wspólników: Władysława Pańczaka, Niemasza Dominika, Kazimierza Kuliczkowskiego, Jana Wiśniewskiego, Ksawerego Klapa i Stanisława Sowę.

Ostatnią kradzieżą, na której powinęła się noga Czabanowskiemu, było okradzenie mieszkania Ernestyny Hauowej przy ul. Na Bajki 6, po której posterunkowy Piekło przy pomocy sierż. Wl. Katowskiego ujął herszta Czabanowskiego. W dotychczasowem śledztwie, spoczywającem w rękach kom. Sędzimira i kom. Potocznego, szajka przyznała się do 26 kradzieży mieszkaniowych.

Równocześnie zdołano u paśników, z których najwybitniejszą rolę odgrywają Teresa i Franciszek Barowiczowie, zam. przy ul. Wronowskich 6, odebrać mnóstwo rzeczy, jak skórę, ubrania, chodniki, dywany itp. Poszkodowani rzeczy te mogą rozpoznawać w VI. komisarjacie policyjnym (dawna żandarmerja).

Tak więc dzięki komisarzom Sędzimirowi i Potocznemu oraz urzędnikowi śledczemu Zobolewiczowi cała szajka dostała się pod klucz, przez co mieszkańcy odnośnej dzielnicy zostali uwolnieni od tej plagi złodziejskiej.



Uroczyste przewiezienie zwłok bohaterów z pod Rokitny.

(Y) Czerniowiecki komitet Rokitniański na posiedzeniu odbytem pod przew. prezesa p. Franciszka Włoszkiewicza w obecności konsula polskiego p. Eustachego Lorenowicza i prezesa Rady Narodowej ustalił jako dzień uroczystego przewiezienia zwłok z pod Rokitny wtorek 20. lutego 1923 roku.

W sprawie tej odbyło się w Krakowie plenarne posiedzenie ścisłego Komitetu Rokitniańskiego pod przew. gen. Szeptyckiego. Komitet krakowski powziął jednomyślną uchwałę, która termin uroczystego pogrzebu Rokitniańczyków w Krakowie ustalił na niedzielę dnia 25. lutego. — Między terminem uroczystości w Czerniowcach i w Krakowie zajdzie przerwa 5 dni na przewóz zwłok koleją do Krakowa. Na uroczystość pogrzebu Rokitniańczyków w Krakowie zaproszono Prezydenta Rzeczypospolitej i najwyższych dygnitarzy Państwa. Na uroczystość przewiezienia zwłok bohaterów przyjedzie do Czerniowiec delegacja oraz reprezentacja 2 pułku szwoleżerów.

Komitet krakowski przesłał komitetowi w Czerniowcach wyrazy podziękowania za obywatelskie zajęcie się sprawą sprowadzenia zwłok bohaterów rokitniańskich i rozwinięcie w tym kierunku tak energicznej działalności, zarazem wyraża radość z powodu zapowiedzianego przyjazdu do Krakowa delegacji komitetu i Polonji rumuńskiej na uroczystość pogrzebową.

KRONIKA.

CENZURA SZTUK TEATRALNYCH I FILMÓW. Wydział prasowy min. spraw wewn. opracował projekt ustawy o widowiskach. Główne zasady nowej ustawy przewidują cenzurowanie utworów teatralnych i wstążek kinematograficznych przez ministerstwo spraw wewnętrznych, zaś utworów estradowych i kabaretowych przez starostwa i komisarjaty rządu. Od decyzji urzędników spraw wewnętrznych przysługuje prawo odwołania się do komisji specjalnej.

Dzieciom do lat 6-ciu wstęp do kinoteatru wzbroniony. Wyświetlanie obrazów w obecności młodzieży do lat 18 wymaga specjalnych pozwoleń. Zostanie utworzona specjalna rada teatralno-filmowa, jako instytucja doradcza przy min. spraw wewnętrznych dla wyświetlania wątpliwości przy aprobowaniu utworów teatralnych i obrazów kinematograficznych.

—o—

Poseł niemiecki z Moskwy w Warszawie. (m) W przejeździe z Berlina do Moskwy bawi w Warszawie poseł niemiecki przy rządzie sowieckim p. Rantzau.

Choroba min. Sosnkowskiego. (m) Minister spraw wojskowych Kazimierz Sosnkowski zaniemógł, skutkiem czego nie bierze udziału w naradzie budżetowej w Prezydjum Rady Ministrów.

Wiceprezydent ang. Izby gmin Hope przybył do Warszawy i złożył wczoraj wizytę marszałkowi Sejmu Rataiowi, marszałkowi Senatu Trampczyńskiemu, a następnie zwiedził salę sejmowe.

Min. Olszewski w Warszawie. (m) Przyjechał do Warszawy służbowo minister pełnomocny Kazimierz Olszewski, przewodniczący delegacji polskiej dla rokowań polsko-niemieckich w Dreźnie. Po 3 dniach p. Olszewski wraca do Drezna, poczem rokowania polsko-niemieckie będą ponownie podjęte.

Pobór rekruta ukończony. W ciągu ostatnich dni przeciągnęły przez nasze miasto liczne zastępy rekrutów z ostatnich poborów, którzy ochoczo z pieśnią na ustach dążą do wyznaczonych im miejsc zbornych. Jak się dowiadujemy, pobór we wszystkich miejscowościach Wschodniej Małopolski miał przebieg zupełnie zadowalający i dostarczył armji naszej pierwszorzędnego materjału wojskowego.

Tragiczna śmierć matki z dzieckiem na ręku. Onegdaj w nocy przechodząc z kilkumiesięcznem dzieckiem na ręku, zmarła nagle w tunelu na dworcu głównym Apolonja Mucha, pochodząca z Mazuszyniec koło Nowego Targu. Lekarz stwierdził udar serca. Dzieckiem zaopiekował się miejski komisarjat II dzielnicy.

Dotkliwa kara na kawiarza. Z powodu ustawicznego przekraczania przepisów policyjnych przez właściciela kawiarni „Sans-Souci" przy ul. Sapiechy, Dyrekcja policji cofnęła mu pozwolenie otwarcia kawiarni do godz. 3 rano. Tym sposobem ustaną nocne krzyki i awantury w tej ulicy, wyprawiane przez pijanych i rozbawionych gości, gdyż obecnie kawiarnia „Sans-Souci" będzie zamykana już o godz. 11 w nocy.

Protekcyjna trafika. Jan Pindelski, inkasent Kasy chorych, doniósł policji, że subiekt w trafice inwalidzkiej przy ul. Batorego, odmówił mu sprzedaży więcej niż 2 paczek tytoniu po 1000 mk. Natomiast Edelsteinowi, zam. przy ul. Sobieskiego 9, sprzedał 40 pudełek egipskich papierosów.

Komu skradziono papier? Bernard Blatt, właściciel restauracji przy ul. Słonecznej 21, zauważył onegdaj wieczorem jakiegoś robotnika, zrzucającego z wozu bal papieru pakunkowego około 150 kg. Ponieważ Blattowi ten manewr wydał się podejrzanym, a robotnik nie mógł wskazać właściciela papieru, więc cały bal zatrzymał w swoiem przechowaniu, o czem doniósł policji.

Znaczna zguba. Fanny Blasberg, zam. przy pl. Krakowskim 28, zgubiła w ul. Akademickiej złotą branzoletkę, wartości 300.000 mk.

Z KRAJU.

Koniec strajku w Bielsku. Pertraktacje mające na celu zlikwidowanie strajku w Bielsku doprowadziły między obu stronami do ugody, wobec czego jutro rozpocznie się praca w fabrykach.

Syn w obronie ojca. W czasie sprzeczki rodzinnej w Krotoszynie, Onufry Skrzepa rzucił się na swego zięcia Wojciechowskiego, lecz ten odtrącił go tak silnie, że Skrzepa upadł i ciężko zranił się w głowę. Wówczas syn Skrzepy porwał się na Wojciechowskiego i laską pobił go tak dotkliwie, że ten zmarł w lwowskim szpitalu. Wczoraj Michał Skrzepa odpowiadał za to przed sądem i został zasądzony na rok ciężkiego więzienia. Rozprawie przewodniczył r. Giebułtowski, oskarżał prok. Jasieńicki, bronił dr. Kibitz.

Rada drzewna. Two Kresów Wschod. zainicjowało projekt utworzenia państwowej Rady drzewnej przy min. skarbu. W tym celu zostanie wybrana specjalna komisja.

Polskie Tow. Politechniczne. We środę 31. b. m. o 6'15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, p. inż. St. Fryze wygłosi odczyt pt. „Strzałki kierunkowe w obwodach elektrycznych".

—o—

Ślub. Karolina z Kubajów i Karol Dąbrowski, ppor. W. P. zawiadamiają, że ślub ich odbył się dnia 21. stycznia 1923 roku.

—o—

20. b. m. odbył się w kościele OO. Bernardynów ślub p. Marji Pareckiej z Lipnicy górnej z p. inż. Marjanem Rapaczyńskim ze Lwowa.

—o—

Z teatrów.

—o—

TEATR WIELKI.

Środa 31. stycznia o godz. 7 „**Lohengrin**", opera w 3 aktach Wagnera.

Czwartek 1 lutego o godz. 7 w. „**To co najważniejsze**", sztuka w 4 akt. Jewreinowa.

Piątek 2 lutego o godz. 3.30 „**Betleem Polskie**" jasełka Rydla (po raz ostatni).

Piątek 2 lutego o godz. 7.30 w. „**Coppelia**", balet w 3 aktach Delibesa.

TEATR MAŁY.

Środa 31 stycznia o godz. 7 w. „**Czy jest co do oclenia**", farsa w 3 akt. Hennequina i Vebera.

Czwartek 1 lutego o godz. 7 w. „**Czy jest co do oclenia**", farsa w 3 akt. Hennequina i Vebera.

Piątek 2 lutego o godz. 3.30 „**Czy jest co do oclenia**", farsa w 3 aktach.

Piątek 2 lutego o godz. 7. „**Sublokatorka**", krotochwila w 3 aktach Siedleckiego.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 31 stycznia o godz. 7 w. „**Za dawnych dobrych czasów**", operetka w 4 akt. Stolza.

Czwartek 1 lutego o godz. 7 „**Za dawnych dobrych czasów**", operetka w 4 akt. Stolza.

Piątek 2 lutego o g. 3.30 „**Bajadera**", operetka w 3 akt. Kalmana.

Piątek 2 lutego o g. 7 „**Za dawnych dobrych czasów**", operetka w 4 aktach Stolza.

Teatr art. - lit. „UL" Ossolińskich 10.

Program XVI od piątku dnia 26 stycznia br.:

1) Sketch w 1 odsł. Prevosta „**Hallo 110-84**".

2) Dział koncertowy z układów pp. Noskowskiej, Borkowskiej, Orlan, Violetty, Bajona, Pilarskiego, Billy Masson (tańce).

3) Znakomity duet taneczny „**Ventery**" (skecz baletowy „Sybilla").

4) Melodyjna operetka Leona Falla „**Damski Raj**". — Początek o 8 wiecz. 8427

Wiadomości ze Stryja.

(k). Dnia 25. stycznia br. została odegraną staraniem tutejszego stowarzyszenia Legionistów 3-aktowa komedja i bsena p. t. „Kontrolor wagonów sypialnych". Młode to Stowarzyszenie wywiązało się znakomicie ze swego zadania, czego dowodem były niemilknące brawa ze strony publiczności, wyrażające tem samem gorące zainteresowanie się powyższą sztuką. Członkowie, biorący udział w przedstawieniu dowiedli, że jak niegdyś w polu strzegli granic swej ojczyzny, tak obecnie oddawszy się pracy pokojowej, umieją również pozyskać sympatję naszego społeczeństwa, które ma nadzieję, że bohaterowie z nad Stochodu, z pod Rarańczy i z Karpat w niedalekiej przyszłości powtórnie dadzą znak o sobie i swojej cichej pracy.

Niezwykła i niedobrana para małżeńska.

PAN MŁODY WAŻY 42 FUNTÓW I LICZY 42 LAT ŻYCIA, PANNA MŁODA TYLKO 21 LAT, ZATO AŻ 322 FUNTÓW WAGI.

(p.) W Londynie zostało w tych dniach zawarte niezwykłe małżeństwo pomiędzy „artystami" cyrku na przedmieściu Islington. Panem młodym był karzeł Robert Coudin, który waży 42 funty i liczy 42 lat życia. Szczęśliwą oblubienicą była olbrzymka Ruby Trixy, która ma tylko połowę lat swego małżonka, może się za to poszczycić pokaźną wagą 322 funtów. Ponieważ panna młoda była za gruba, aby się mogła schylić do swego małżonka, po spełnionej ceremonji ślubnej, przystawiono oblubienicowi krzesło, aby mógł złożyć pierwszy małżeński pocałunek na ustach swej wybranej.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Kursa końcowe: Berlin 0.01 i jedna czwarta; Holandja 211 i pół; N. Jork 536 i jedna czwarta; Londyn 24.82; Paryż 32.50; Medjolan 25.40; Praga 15.40; Budapeszt 0.20 i jedna czwarta; Bukareszt 2.10; Belgrad 4.60; Sofja 3.30; Warszawa 0.01 i pięć ósmych; Wiedeń 0.0074; Austr. kor. stempl. 0.0074.

EKONOMISTA.

WYWÓZ LASEK WIKLINOWYCH.

Województwo lwowskie zwraca uwagę, że przy udzielaniu pozwoleń na wywóz lasek wiklinowych pierwszeństwo będą mieli właściciele i dzierżawcy kęp wiklinowych.

Przy wnoszeniu podań do Głównego Urzędu przywozu i wywozu, **wskazanem jest przeto dołączanie poświadczeń, że petent istotnie jest właścicielem lub dzierżawcą kęp wiklinowych. — Tego rodzaju poświadczenia wydają Wydziały przemysłowe Województw na podstawie należycie ostemplowanych podań z dołączeniem uwierzytelnionych dokumentów** odnośnie do posiadania wzgl. dzierżawienia obszarów, użytych pod plantację wikliny (arkusz księgi gruntowej, kontrakt dzierżawy) z dokładnem wyszczególnieniem w podaniu ilości i wielkości kęp oraz wysokości produkcji korowanego surowca.

WIDOKI EKSPORTU TOWARÓW POLSKICH DO RUMUNJI.

Konsulat Rzeczypospolitej w Galaczu zwraca uwagę, że z artykułów, wyrabianych w okręgu lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, następujące **mogłyby liczyć na zbyt w Rumunji: mączka kartoflana, cukierki, domieszki do kawy, wyroby fajansowe i terrakotowe, terpentyna, zabawki, maszyny rolnicze, narzędzia wiertnicze, śruby i nity.**

Celem propagowania wyrobów przemysłu polskiego na rynku rumuńskim i bliskiego Wschodu (w Galaczu znajdują się liczni kupcy greccy i ormiańscy), **byłoby wskazanem, aby firmy polskie, które mogą dostarczyć powyżej wymienionych artykułów, nadsyłały do Konsulatu Polskiego w Galaczu swe katalogi.** O ile zaś poszczególne fabryki nie rozporządzają katalogami, **należałoby nadsyłać Konsulatowi dokładne specyfikacje wyrobów w języku niemieckim i francuskim,** ewent. pisane na maszynie w 20 egzemplarzach, celem rozesłania ich rumuńskim Izbom handlowym i Stowarzyszeniom kupieckim.

Nadmienić należy, że **Dyrekcja Targów Wschodnich przystępuje do zorganizowania w najbliższym czasie wystawy ruchomej w Rumunji.** Wystawa ta będzie więc bardzo dobra sposobnością do propagandy polskiego przemysłu.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez cały dzień na waluty obce, z wyjątkiem marek niemieckich, tendencja zwyżkowa. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 34500 do 35000; 1-ki i 2-ki 34400 do 34800; dolary kanad. 34300 do 34500; 1-ki i 2-ki 34100 do 34350; marki niem. 1.00 do 1.10; setki 0.90 do 1.00; drobne 0.85 do 0.90; leje 150 do 152; czeskie kor. 980 do 1000; drobne 960 do 990; austr. tys. star. em. 2900 do 3000; austr. tys. now. em. 1300 do 1350; setki star. em. 270 do 280; setki now. em. 125 do 130; 50 kor. 70 do 80; 20 kor. 20 do 24; 10 kor. 10 do 12; 1-ki i 2-ki 0.50 do 0.55; austr. stempl. 49 do 50; austr. przekazy 50 do 52; ruble pieciosetki 1 do 1.10; setki Kacik 13 do 14; setki zwykłe 1.10 do 1.15; 25 rubli 1.00 do 1.05; 10 rubli 0.90 do 1.00; reszta drobnych 0.50 do 0.55; dumskie tys. 20 do 25; 250 rubli 15 do 16; karbowańce 0.90 do 1.05; hrywny 1.05 do 1.15; franki franc. 2000 do 2200; funty szterl. 160000 do 161000; franki szwajc. 6000 do 6400.

Złoto: 20 kor. 160000 do 161000; 20 frank. 156000 do 158000; 20 mark. 163000 do 164000; 10 rubl. 182000 do 183000.

Srebro: korony austr. 2300 do 2320; 5 kor. 12200 do 12350; floreny 6100 do 6200; ruble 10000 do 10200; kopiejki 48 do 50; leje 2280 do 2300.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT). Akcje: Polskie Towarz. handl. 4200; Pharma 14000; Żegluga Polska 1000; Polski Glob 800; War. spół. bud. par. 12000; Zieleniewski 70000; Cegielski 95.000; Trzebinia fabr. masz. 25000; Pocisk 750000; Automotor 3.500; Ćmielów 40000; B. Spół. zarob. 13000; Pol. Bank przem. 3500; Bank Małop. 1800; Ziemski B. Kred. 1800; Bank Powszechny 700; B. Hipoteczny 1800; Bank Związk. dla Kresów 500; Impex 400; Górka 65000; Siersza górnicza 60000; Tepege 40000; Fabr. przet. tłusz. Trzebinia 33000; Pezet 5000; Polska Nafta 9000; Oikos 60000; Strug 10000; Krakus 13000; Rafin. Chodorów 63000; Elektrownia Siersza 5000.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjednocz. 35000; franki franc. 2100; szwajcarskie 6550; funty szterlingi 165000; marki niemiec. 0.75; kor. austr. 0.44; czechosłow. 1000; floreny holenderskie 14000; liry włoskie 1500.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej waluty zagraniczne w dalszym ciągu silnie zwyżkowe, z wyjątkiem marki niemieckiej. Papiery lokacyjne w małym ruchu po kursach utrzymanych. Na rynku papierów dywidendowych ruch duży. Kursa na ogół silnie zwyżkowe, zaś dla handlowych i przemysłowych częściowo bardzo zwyżkowe.



Odłożone Walne zgromadzenie „Pogoni". LKS „Pogoń" donosi, że zapowiedziane w dziennikach na dzień 2 lutego br. Walne zgromadzenie, przełożone zostaje ze względów technicznych na dzień 11 lutego i odbędzie się w kinie „Lew" o g. 9.30 rano; w razie braku kompletu o godzinę później.

Wycieczka narciarska. Sekcja narciarska LKS. Pogoń urządziła dnia 28 bm. wycieczkę do Tuchli w ilości 14 (czternastu) uczestników. Podczas silnej zadymki osiągnięto Kindrat (1154). Następna wycieczka wyrusza ze Lwowa we czwartek 1. lutego br. o godz. 4.15 popoł. do Sławska. Powrót do Lwowa w niedzielę 4 lutego 9.45 wieczorem. Zgłoszenia na wycieczkę przyjmuje Sekretarjat Klubu, ul. Zyblikiewicza 17. I. p. od godz. 6—8 wieczorem codziennie.

Posiedzenie Zarządu LZSPN. odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 7'30 punktualnie w lokalu ul. Lindego 5.

Karpackie Tow. Narciarzy urządza w połączeniu z ogłoszonymi już zawodami w dniach 2—4 lutego wycieczkę do Sławska. Wyjazd we czwartek o godz. 16.15. Zamówienia noclegu w biurze Twa we wtorek g. 18—19 konieczne. Odwilż nie dała się w górach odczuć tak, że wycieczka KTN. która ostatniej niedzieli zwiedziła Wysoki Wierch (1245) znalazła doskonałe warunki śniegowe przy lekkim mrozie. — Kurs dla początkujących rozpoczęty w zeszłym tygodniu, zostanie zakończony ćwiczeniami we wtorek i środę. Zbiórka o godz. 15 na Żelaznej Wodzie.

Najlepsi polscy lekko-atleci wyjeżdżają na treningi za granicę. Szybkobiegacz Jan Baran wyjeżdża do Aldershot (Anglia), a Jucewicz (AZS.) do Estonji.

Okropna noc aktora-sabaryty.

Zbiór dowcipnych wierszyków Remigiusza Kwiatkowskiego, podających w mowie wiązanej kwintesencję mądrości, zawartej w przysłowiach orjentalnych, głównie chińskiej — nosi wiele mówiący tytuł: „Nie chodź nago!"

Tytuł ten, napozór zawierający wskazówkę dość nikłej wartości, zważywszy, że ludzie cywilizowani właśnie z zamiłowaniem się stroją i nie myślą używać kostjumu Adama — staje się jednak aktualny wobec **tragikomicznej przygody,** jakiej doznał pewien wybitny aktor londyński dzięki

zadaleko posuniętemu popędowi do wygody.

Sabaryta ów miał zwyczaj, wróciwszy z przedstawienia do swego elegancko urządzonego mieszkanka, natychmiast rozbierać się do naga i w takim „stroju" dopiero gotował sobie herbatkę, czytał gazety i **uprawiał zdrowotną gimnastykę szwedzką.**

Stosownie do tego zwyczaju pewnej pięknej nocy — przybrany już w zwykły kostjum „adamowy",

usłyszał jakiś podejrzany szmer na schodach.

Chcąc się przekonać, co jest tego powodem, wyszedł na schody. W tej chwili **wiatr zamknął za nim drzwi, zaopatrzone w automatyczny zatrzask.** Nieszczęśliwy wygodniś znalazł się w sieni,

odcięty od własnego pomieszkania, zdany na pastwę losu.

Co robić? Na domiar nieszczęścia usłyszał **głosy jakichś pań, wchodzących na górę.** Rzecz działa się na parterze. Przerażony aktor popędził czemprędzej na górę, licząc na to, że na strychu przeczeka najgorsze. Nie znał widocznie swego domu, bo przekonał się, że strychu niema, tylko zamieszkane czwarte piętro.

Teraz

zaciężył nad nim palec losu:

albo towarzystwo zatrzyma się na jednem z niższych pięter — albo grozi mu odkrycie i skandal. Z zapartym oddechem słuchał kroków nocnych gości. **O, szczęście! Zatrzymały się akurat na trzeciem piętrze! Był ocalony!**

Co tchu popędził teraz na dół, z natężeniem wszystkich sił wysadził drzwi od podwórca, tu rozbił szybę w oknie swego pokoju i nareszcie dostał się bez tchu prawie do utęsknionego celu. Od tej pory poprzysiągł sobie — nie chodzić nigdy nago.

KASZEL i CHRYPKĘ leczy najpewniej „SULFOCOL"
wyrobu ZAKŁ. CHEM. „LAOKOON" WE LWOWIE stosowany z znakomitym skutkiem przez wszystkich lekarzy. 8163

NEKROLOGIA

✝

Inż. MIECZYSŁAW DĄBROWSKI

st. komisarz kolejl państw.

zmarł w Szczawnicy dnia 18. października 1919 r.

Eksportacja zwłok z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego odbędzie się we czwartek dnia 1 lutego 1923 r., o godzinie 11-tej przed południem, o czem przyjaciół i znajomych zawiadamia w smutku pogrążona

8466 Rodzina

Czas odnowić przedpłatę

HAUKA I WYCHOWANIE

Wpisy na nowy kurs handlowy, obejmujący buchalterię, rachunki, korespondencję, technikę handlu i stenografię przyjmują kont. Kursa Handlowe, Łyczakowska 34. Kurs rozpocznie się 1. lutego. 630

Poszukuje się nauczycielki lub nauczyciela do 2 ucznów z 3 i 4 gimnazjalnej na wieś. Zgłoszenia od 2—3, Nowy Świat 12, 1 p. 629

Na cytrę, mandolinie, fortepianie, wyucza w krótkim czasie znany profesor muzyki. Szkoła: Bielowskiego 3. 628

WIECZORNE KURSA HANDLOWE 561
dla osób starszych (pań i panów) pod kierunkiem Dra Potyniska-Seneckiego, prof. Akademji handl. Nowy kurs 8 lutego. Wpisy: szkoła Stanisława, Podwale 17, od 5—7

POSADY I PRACE

Mundantki, biegle piszącej na maszynie Underwood poszukuje kancelarja adwokacka dr. Witkowskiego, Lwów, Mickiewicza 10. 598

Fabrykanci! Eksporterzy! Ajencja handlowa, posiadająca lokal sklepowy, biuro i magazyny, we własnym domu, poszukuje zastępstwa pierwszorzędnych (produktywnych) firm, ewentualnie składu komisowego. Zgłoszenia „Wynik pewny" do Administracji. 8463

Potrzebna panna, ewentualnie młody człowiek, ze znajomością korespondencji niemiecko-czeskiej lub niemiecko-francuskiej. Oferty pod „Alrep" do Administracji, 625

Maszynista obznajomiony dokładnie z maszynami cegielnianemi potrzebny zaraz. Zgłoszenia do Zarządu fabryki dachówek w Chodorowie. 582

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Transakcje kupna i sprzedaży drzewostanów, majątków rolnych, terenów naftowych, zakładów przemysłowych, kamienic, will i t. p. przeprowadza szybko i solidnie Biuro „Ewolute" Ossolińskich 11. Posiada stale, duży wybór nieruchomości na Pomorzu, w Poznańskiem, Górnym Śląsku i w Małopolsce. 612

Para klaczy irlandzkich 4-letnich, 170 cm., na sprzedaż. Zarząd dóbr Mikuchów, p. Stryj. 631

Sprzedam kamienicę jednopiętrową, ogródek, okolica kościoła Elżbiety, 25,000.000. Ajencja Lwów, Chorążczyzna 27. 627

Walce i kamienie młyńskie poleca M. STEINHAUS LWÓW, KRASICKICH 18 A. 8227

Kapelusze i woale żałobne poleca Topolnicka, Kopernika 1. 225

Kamienie młyńskie najlepszy fabrykat czeski (Trapp-Pilzno) poleca Rolindustrja S. A. Lwów, Fredry 9. Dostawa ze składów we Lwowie. 8303

Maszyny do pisania, kasy i urządzenia biurowe kupnie sprzedaja i zamienia Nowacki, Pańska 17. 592

Zniszczone srebrne torebki naprawia i odnawia systemem zagranicznym (znany specjalista) **J. A. WOLF** jubiler i złotnik, Lwów, Sobieskiego 2.

Zawiadomienie.

W nowo wybudowanej fabryce ogniw galwanicznych i akumulatorów pod firmą „DERS", Spółka z ogr. odp. we Lwowie, przy ul. Kurkowej 44 — Leśna 3 wykonuje się ogniwa galwaniczne:

suche, półsuche, mokre woreczkowe (Beutelelement), bateryjki do latarek kieszonkowych;

AKUMULATORY:

stacyjne, przenośne do oświetlania wagonów kolejowych, automobilowe, do latarek ręcznych i kieszonkowych itp.

NAPRAWĘ AKUMULATORÓW różnych systemów uskutecznia się w najkrótszym czasie. 8336

Czas odnowić przedpłatę

Kupujcie złotą pożyczkę

Ostrzeżenie.

Niektóre rafinerje niekompletnie urządzone i zdolne do przedestylowania jedynie lekkich części ropy sprzedają pozostałości podestylacyjne, przedstawiające zwykłą maź o dużej zawartości koksu i asfaltu, i nienadające się do smarowania maszyn, jako olej cylindrowy, przyczem dla wprowadzenia tego produktu do użytku uciekają się do bezużnych środków konkurencji. Podobne machinacje narażają przemysł krajowy na wielkie szkody, ponieważ maszyny produktem takim smarowane zużywają się znacznie szybciej, a pozatem mogą wywołać w kołach krajowych konsumentów fałszywą opinię, że jedynie zagranica produkuje rzeczywiście dobry olej cylindrowy.

Ostrzegamy przeto konsumentów w interesie należytej konserwacji ich maszyn przed posługiwaniem się takimi surogatami oleju cylindrowego.

Towarzystwo naftowe „Limanowa" Rafinerja w Limanowej.
W. Stawiarski & Co., Rafinerja w Krośnie.
Gartenberg i Schreier Rafinerja Jasło
Rafinerja „Dąbrowa" w Jedliczu.
Gal. Karp. Naft. Tow. Akc. w Gliniku Mariampolskim.
Rafinerja „Schodnica" w Dziedzicach.

8463

Wystrzegać się falsyfikatów!

Wobec tego iż osoby złej woli podszywają się pod naszą firmę, wypuszczając na rynek kakao pod nazwami o podobnem brzmieniu i opakowaniu, zbliżonem do naszego, zwracamy szczególną uwagę konsumentów na **poniższą markę fabryczną**



Żądajcie tylko oryginalne kakao

VAN HOUTEN

z przytoczoną marką fabryczną

C. J. Van Houten & Zoon, Weesp (Holandja)

Kakao Van Houten przez swą wydajność w użyciu najtańsze 8101

Jeneralna reprezentacja **B. Rones, Warszawa** Śniadeckich 20 Telefon 74-11.

SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA

we Lwowie, ul. Senatorska 6

poleca niezwykle interesujące i tanie książki:

Zaczarowany światek, rzeczy prawdziwe, bajki i opowiadania prozą i wierszem dla dzieci i młodzieży 1050 Mkp.
H. Zwierzchowski: **Żongler**, rzeczy wesołe i smutne (poezje) 800 „
Nemo: **Rzeczy wesołe** (poezje) 800 „
Gaston Leroux: **Człowiek, który powrócił z tamtego świata** (powieść) 1200 „
Piotr Benoit: **Tajemnica Sahary** (powieść) (**Atlantyda**) 1200 „
Jerzy Bandrowski: **Wygrana partja** (powieść) 300 „

Do nabycia w biurach firmy przy ul. Senatorskiej 6.

Wysyłka książek tylko za poprzedniem nadesłaniem należytości. 7665

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI